

Instancje i organizacje partyjne ustalają konkretne plany realizacji uchwał III Zjazdu Partii

NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nakład 58.047

Wyd. A.

Cena 50 gr

Nr 92 (3061) — Rzeszów, czwartek 16 kwietnia 1959 r.

Stalowowolscy

hutnicy w czynie

1-majowym

1000 ton stali ponad plan

(Inf. wł.) Odpowiadając na apel innych zakładów załoga huty Stalowa Wola podjęła szereg cennych zobowiązań dla uczczenia święta mas pracujących 1 Maja.

Zobowiązania 1-majowe są w hucie dalszym rozwinięciem czynu zjazdowego.

Załoga wydziału kier. Brzezińskiego postanowiła wyprodukować w kwietniu ponad plan 800 ton stali martenowskiej oraz 200 ton stali elektrycznej o łącznej wartości ponad 3 mln złotych. Ponadto wyremontują oni w ramach własnych 2 oporniki prądu stałego i wykonają 6 koleb do transportu materiałów.

Załoga wydziału kier. Ciasła zwiększy wydajność produkcji obniżając równocześnie o 5 proc. ilość braków co w sumie przysporzy zakładowi dodatkowe kwotę ponad pół miliona złotych.

Ogółem zobowiązania podjęte w ostatnich dniach przez całą załogę huty, sięgają wartości ponad 8 mln złotych, co łącznie z zobowiązaniami podjętymi w ostatnich dniach trwania Zjazdu wynosi ponad 26 mln złotych.

Realizacja zobowiązań przebiega terminowo i sprawnie.

Ro-ja

100-osobowe ekspresy powietrzne na linii Moskwa-Leningrad

MOSKWA (PAP) 100-osobowe odrzutowce „TU-104B” rozpoczęły w środę regularne rejsy powietrzne na trasie Moskwa — Leningrad. 600-kilometrową odległość między dwoma miastami samoloty przebywają w niecałą godzinę — mniej więcej w 55 minut. Odrzutowce pasażerskie konstrukcji słynnego Tupolewa odbywać będą dwa loty dziennie.

Począwszy od dnia 26 kwietnia na linii Moskwa — Adler (czarnomorskie wybrzeże Kaukazu) i Moskwa — Alma-Ata kursować będą wielomiejscowe odrzutowce „Il-18”. Lot z Moskwy do stolicy Kazachstanu — Alma-Aty trwać będzie 5 godzin.

RZESZÓW
Ciekawy przebieg miało ostatnie Plenum KM PZPR w Rzeszowie. Zarów no referat wygłoszony przez sekretarza KM tow. Krajnika jak i liczni dyskutanci w swych wypowiedziach skupili główną uwagę na te formy i kierunki działania, które najlepiej pomogą instancji miejskiej w realizacji uchwał III Zjazdu Partii. Wiele miejsca poświęcono więc roli członka Plenum jak i komisji problemowych. Egzekutywa KM zastosowała przy tym pewne nowe formy. Nie przedstawiono tym razem własnego planu działania — jak uczynili inne instancje, natomiast powołano na Plenum komisję redakcyjną, która zajmie się opracowaniem planu ogólnego w oparciu o plany, jakie przedstawią po-

wołane komisje problemowe. Ogólny plan zatwierdzony zostanie następnie przez Egzekutywę KM i przesłany członkom Plenum. W ten więc sposób do jego opracowania włączony zostanie szeroki aktywny. W Plenum uczestniczył członek Egzekutywy KW tow. Kaczor. Obradom przewodniczył I sekretarz KM tow. Kosiba.

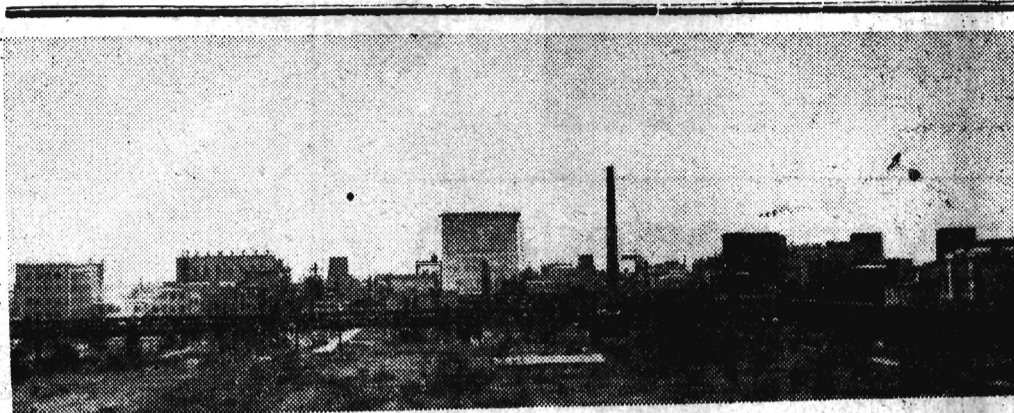
PRZEMYSŁ

W czasie obrad Plenum KM w Przemysłu spośród spraw o charakterze ekonomicznym mocno uwidocznili się: troska o pełne zabezpieczenie wykonawstwa zadań inwestycyjnych na rok 1959 w zakresie przemysłu i gospodarki komunalnej na terenie miasta, kontynuowanie współzawodnictwa i czynów społecznych zapoczątkowanych w okresie przedzjazdowym.

Działające na terenie Przemysłu przedsiębiorstwa budowlane mają poważne trudności w wykonaniu już zleconych im prac, a zadania na przyszłość będą jeszcze większe. Nakłady inwestycyjne w Przemysłu w okresie 7 lat wyniosą według planu 524 mln zł, nakłady PRK-1 — 1,5 mld zł, toteż członkowie Plenum uznali za celowe zorganizowanie w Przemysłu specjalnego przedsiębiorstwa budowlanego.

Jak wynika z danych, realizacja podjętych na terenie miasta zobowiązań produkcyjnych przyniosła gospodarce narodowej około 4 mln złotych. Możliwość jednak, jak wykazał w swym referacie tow. Willner, były znacznie większe. M. in. nie wszystkie wykorzystano możliwości, jakie dawały złożone w ostatnim czasie wnioski racjonalizatorskie. Np. w „Polnej” z 39 wniosków zastosowano tylko 4. Niektóre zakłady pracy a

(Ciąg dalszy na str. 2)



Załoga Zakładów Chemicznych w Oświęcimiu dzięki realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia III Zjazdu PZPR uzyskała w I kwartale br. ponadplanową produkcję wartości 22 milionów zł. Po przeanalizowaniu możliwości załoga kombinatu podejmuje nowe zobowiązania dla uczczenia 1 Maja. Globalna wartość dodatkowej produkcji w II kwartale wyniesie blisko 9 milionów złotych.

Na zdjęciu: Fragment kombinatu.

CAF — fot. Grzęda

W Rzeszowskim 2.548 nowych kandydatów

Rosną szeregi partyjne

WARSZAWA (PAP). W I kwartale bież. roku przyjęto w całym kraju do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej blisko 26 tysięcy kandydatów. Oznacza to ponad dwukrotny wzrost w porównaniu z ostatnim kwartałem ub. roku, kiedy to przyjęto do partii 11.729 kandydatów.

Z ogólnej liczby nowo-przyjętych blisko 10 tysięcy kandydatów stanowi młodzież w wieku do 25 lat. Kobiet przyjęto 3.062. Wśród kandydatów jest 12.965 robotników — 4.416 chłopów i 8.065 pracowników umysłowych. Najwięcej, bo 3.287 kandydatów wstąpiło do partii w woj. bydgoskim, w woj. rzeszowskim — 2.548, woj. katowickim 2.439, woj. lubelskim — 2.077, woj. poznańskim — 1.829, woj. kieleckim — 1.640 i wrocławskim — 1.447.

Dulles przestał być sekretarzem stanu — Herter będzie reprezentował USA w Genewie

WASZYNGTON (PAP) W środę po południu czasu zachodnio-europejskiego prezydent Eisenhower oświadczył zebranym w Augustie dziennikarzom, że dotychczasowy sekretarz stanu Dulles „absolutnie nie jest w stanie pełnić nadal odpowiedzialnych obowiązków” i że zgodził się podać do dymisji. Eisenhower zapowiedział, że wkrótce mianuje następcę Dullesa. Prezydent dodał, że Dulles będzie doradcą w sprawach polityki zagranicznej.

Zapytany przez dziennikarzy, czy następcą Dullesa będzie obecny podsekretarz stanu Herter, czy też kto inny, Eisenhower oświadczył, że musi jeszcze sprawę rozważyć, i zapewnił, że wśród polityków amerykańskich jest wielu „wyjątkowo zdolnych”, którzy będą mogli sprostać zadaniom.

Jak informują agencje amerykańskie, Eisenhower podał wiadomość o ustąpieniu Dullesa „ze łzami w oczach”.

Na stronie 2 czytaj komentarz pt. „Dulles ustąpił — co zrobią nowi ludzie?”

Dzięki ofiarności uczniów szkół poznańskich Zbyszek Nlesłowski nie stracił wzroku

POZNAŃ (PAP) W Liceum im. Marcinkowskiego w Poznaniu zdarzył się tragiczny wypadek z niewypałem. Jednemu z uczniów Zbyszkowi Nlesłowskiemu groziła utrata wzroku. Zapobiec temu mogła tylko operacja, którą należało przeprowadzić w szpitalu w Utrechcie w Holandii.

W chwili zderzenia się skoczków, spadochron Cury twił się, zaś spadochron Parhomca za płatał się. Nad obydwojma spadochronami zawisło śmiertelne niebezpieczeństwo. Coraz szybciej zbliżał się do ziemi. Nie tracąc zimnej krwi Cury zdobył rozwinąć spadochron zapasowy i jedynie dzięki temu obydwaj mężczyźni szczęśliwie wyłądowni.

Upały we Francji

PARYŻ. Fala ciepłego powietrza napłynęła nad Francję. We wtorek termometry wskazywały w Paryżu 25 stopni ciepła w cieniu. Tak upalnego 14 kwietnia nie notowano już od kilkudziesięciu lat.

W Strassburgu było 24 stopnie, a w Grenoble 25 stopni C.



W dniu 10 kwietnia br. japoński następca tronu 25-letni książę Akihito zawarł związek małżeński z córką wielkiego przemysłowca japońskiego 24-letnią Micziko Szoda.

Na zdjęciu: Młoda para po zakończeniu ceremonii religijnej. Fot — CAF.

Delegacje fabryk autobusów z wizytą w bratnich zakładach

(Inf. wł.) W ramach wymiany przygranicznej przybyła na teren województwa delegacja pracowników Fabryki Autobusów „Lwów”, która zwiedziła Fabrykę Autobusów „Autosan” w Sanoku, zapoznała się z produkcją naszych autobusów oraz podzieliła się swoimi doświadczeniami w tej dziedzinie.

Równocześnie do Lwowa udala się delegacja pracowników „Autosanu” z I sekretarzem KP PZPR w Sanoku tow. Domnikiem Zimomem, która odwiedzi tamtejszą fabrykę autobusów „Lwów”.



Student Akademii Sztuk Plastycznych w Dreźnie — V. Schlötzer maluje obraz pt. „Hutnicy”, który będzie wystawiony w czasie VII Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Wiedniu.

Fot — CAF

Autostrada dookoła Moskwy

MOSKWA (PAP) W tych dniach rozpoczęto budowę autostrady, która opasywać będzie Moskwę. Autostrada przebiegać będzie przez ciętnie w odległości 62 km od środka miasta.

Ta nowa linia drogowa przecinać będzie tor kolejowy i inne drogi nad lub pod ich poziomem, tak że jadące nią samochody będą mogły rozwijać prędkość do 120 kilometrów na godzinę.

CIEKAWOSTKI

DNIA

NOWY REKORD SZYBKOSCI W KATEGORII SAMOLOTÓW LEKKICH

NOWY JORK. — Amerykanin Jerrie Cobb ustanowił nowy rekord prędkości w kategorii samolotów lekkich, lecąc na 2-tysięcznej trasie z Nowady do Kallifornii z przeciętną prędkością 364 km na godzinę.

J. Cobb leciał na dwumotorowym samolocie typu „Aero-Commander”.

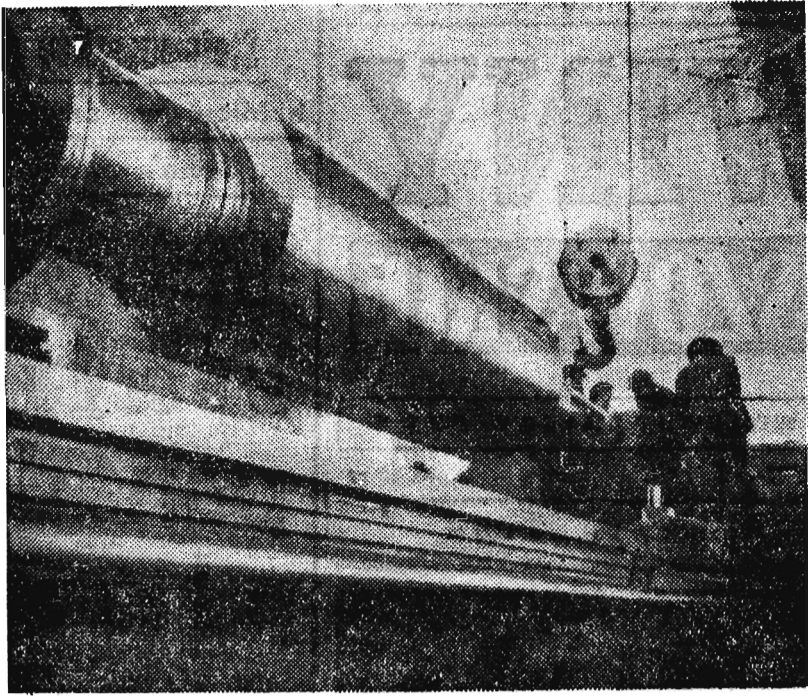
Poprzedni rekord świata w tej kategorii należał od roku 1953 do Rosjanina Piotra Zakudani- na i został ustanowiony na „Jaku”.

DWÓCH SKOCZKÓW WYLADOWAŁO NA ZAPASOWYM SPADOCHRONIE

MOSKWA. Niezwykłe rzadką przygodę mieli dwaj spadochroniarze radziecy. Podczas zbiorowych skoków, jeden ze spadochroniarzy Aleksander Parcho-

miec skoczył nogami na spadochron swego kolegi Mikołaja Cury, który wyskoczył wcześniej i opa dał wolniej.

W chwili zderzenia się skoczków, spadochron Cury twił się, zaś spadochron Parhomca za płatał się. Nad obydwojma spadochronami zawisło śmiertelne niebezpieczeństwo. Coraz szybciej zbliżał się do ziemi. Nie tracąc zimnej krwi Cury zdobył rozwinąć spadochron zapasowy i jedynie dzięki temu obydwaj mężczyźni szczęśliwie wyłądowni.



Fabryka Maszyn Elektrycznych w Charbinie. Fragment produkcji 50.000 kilowatowego turbogeneratora. Fot. — CAF

Z plenarnych posiedzeń komitetów partyjnych

Sesja Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej

MOSKWA (PAP). W Wielkim Pałacu Kremlońskim odbywa się pierwsza po niedawnych wyborach sesja Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej. Obrady zgali jeden z najstarszych deputowanych, członek Akademii Nauk, Konstanty Bykow.

Uczestnicy sesji wybrali na stanowisko przewodniczącego Rady Najwyższej RFSRR deputowanego Wasila Prochorowa, sekretarza Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych. Wybrano również 8 wiceprzewodniczących Rady Najwyższej.

Sesja omawia zagadnienie umocnienia więzi szkoły z życiem oraz dalszego rozwoju systemu oświaty.

WOPP zawiadamia

Wojewódzki Ośrodek Propagandy Partyjnej zawiadamia, że w dniu 17. IV. br. o godz. 10 w sali WOPP odbędzie się seminarium dla lektorów KW i KP nt. „Wzrost wydajności pracy — decydujący czynnik rozwoju potencjału gospodarczego i podniesienia poziomu życiowego mas pracujących”.

Wybuch wulkanu Asama

Słup dymu i popiołu wznosił się na wysokość 7 kilometrów

TOKIO (PAP) Wulkan Asama, oddalony o 120 km od Tokio, wybuchł we wtorek wieczorem z taką furją, że w półtorej godziny po erupcji, chmury popiołu znalazły się nad stolicą Japonii.

Słup dymu i popiołu wznosił się na wysokość około 7 kilometrów. Na okoliczne mia-

(Ciąg dalszy ze str. 1)

roszku samorządu chłopskiego. Wskazywano przy tym na pewne niedomagania i zły niekiedy stosunek niektórych instytucji działających na terenie wsi np. Centrali Nasiennej, wobec potrzeb kółek rolniczych. W centrum uwagi była sprawa oświaty rolniczej.

Zarówno referat jak i dyskusja dużo uwagi poświęciła działalności wewnątrzpartyjnej i propagandowej. Przy tym dużo mówiono o pracy kulturalno-oświatowej w mieście i na wsi.

W Plenum uczestniczył kierownik Wydz. Prop. KW PZPR tow. St. Ryba, który zabrał głos w dyskusji oraz zastępca kier. Wydz. Ekonom. KW tow. Gazda. Plenum przyjęło plan realizacji uchwały III Zjazdu na terenie pow. krośnieńskiego.

KROSNO

Przedwczoraj odbyło się również plenarne posiedzenie KP w Krośnie. Referat omawiający zadania wykonujące z uchwały III Zjazdu Partii wygłosił i sekretarz KP tow. Dzida. Następnie projekt planu pracy przedstawił tow. Podsiadło — sekretarz KP. W dyskusji głos zabierało 10 towarzyszy. Ich wypowiedzi dotyczyły głównie zagadnień gospodarczych. Wiele więc uwagi poświęcono sprawie wzrostu wydajności pracy w zakładach produkcyjnych, przestrzegania dyscypliny finansowej, rozwijaniu inicjatywy gospodarczej załóg itp. Na tym tle omawiano zadania dla podstawowych organizacji i aktywów. Mówiąc o problemach wsi, dyskutanci podkreślali potrzebę dalszego



30 tys. listów



KONGRES OBRONCÓW POKOJU W IRAKU

We wtorek rano rozpoczął się w Bagdadzie drugi iracki Kongres Obronców Pokoju. W obradach biorą udział delegacje irackich bojowników o pokój z całego kraju, członkowie rządu irackiego z premierem Kassemem na czele, przedstawiciele różnych organizacji społecznych. Obecni są dziennikarze miejscowi i zagraniczni.

„LENIN W POLSCE”

Wystawa z okazji „Dni Lenińskich”

Muzeum Lenina w Warszawie przygotowuje na tegoroczne „Dni Lenińskie” specjalną wystawę „Lenin w Polsce”. Wystawa obrazować będzie szeroko pobyt Lenina w Galicji w latach 1912—1914 i związaną z tym działalność kierowniczą ośrodka partii bolszewików w Krakowie i Poroninie. Szczególnie mocno podkreślona zostanie na wystawie więź między Leninem i rosyjską socjaldemokracją a polskimi działaczami rewolucyjnymi. Pokazane będą między innymi materiały szerzej dotychczas nieznanne, a ilustrujące tę współpracę, dotyczące np. działalności Lenina w założonym przez Bernarda Szapiro i Zygmunta Marka — Związku Pomocy Właziom Politycznym. Lenin był członkiem Związku (zachowała się jego legitymacja), a nawet współre-

daktorem czasopisma „Więzień”, gdzie pisywał korespondencje o katorżce syberyjskiej. Artykuły te piśane były jednak anonimowo i trudno je dziś odnaleźć.

Muzeum Lenina organizuje także na Dni Lenińskie cykl prelekcji poświęconych działalności Lenina; połączone one będą z wyświetlaniem filmu archiwalno-dokumentalnego o Leninie. Wycieczki zwiedzające Muzeum będą mogły również wysłuchać na granych na płyty fragmentów jego przemówień.

Jednocześnie Muzeum przygotowało wystawy „Lenin w Polsce” i „Młodzieńcze lata Lenina”, które będą eksponowane w zakładach pracy. Pracownicy nauki i Muzeum będą tam wygłaszać prelekcje o życiu i działalności Lenina.

Premier NRD Grotewohl o gotowości dalszej pracy dla porozumienia międzynarodowego

BERLIN (PAP). We wtorek na uroczystej akademii w Halle dla uczczenia 200 rocznicy zgonu słynnego kompozytora Haendla, przemawiał m. in. premier NRD Grotewohl. Podkreślił on, że rząd NRD będzie kontynuował swe wysiłki na rzecz pokoju i porozumienia międzynarodowego nawet w wypadku, gdyby rząd zachodnio-niemiecki w dalszym ciągu uchylał się od

współpracy z rządem Niemiec i Republiki Demokratycznej. Grotewohl wyraził ubolewanie, iż rząd bniński odpo- wiedział odmownie na propozycje NRD w sprawie uzgodnienia stanowisk obu państw niemieckich przed nadechodzącymi rozmowami Wschód — Zachód.

30 tys. listów



Bratysławski Ośrodek Czechosłowackiego Komitetu Walki o wolność dla Menelisa Glezosa otrzymał ponad 30.000 listów z żądaniem uwolnienia greckiego bohatera narodowego. Fot. — CAF

PREMIER CZOU EN-LAI PRZYJĄŁ PANZEN ERDENI

Jak donosi Agencja Nowych Chin, premier Czou En-lai przyjął 14 br. na audyencji Panzen Erdeni pełniącego obecnie obowiązki przewodniczącego Komitetu Przygotowawczego Tybetańskiego Okręgu Autonomicznego. Premier Czou En-lai przyjął również szereg osobistości tybetańskich, które towarzyszą Panzen Erdeni w podróży do Pekinu.

CHCE NAZWAC SWEGO SYNA IMIENIEM CHRUSZCZOWA

Pan Boateng, nauczyciel jednej ze szkół w stolicy Ghany Akre napisał do premiera ZSRR Chruszczowa list z prośbą o wyrażenie zgody, by jego kilkumiesięczny synek otrzymał imię „Nikita Chruszczow”.

SAMOLOTY BURMAŃSKIE BOMBARDUJĄ ODDZIAŁY CZANGKAISEKOWSKIE

Pięć samolotów burmańskich zbombardowało oddziały czangkajsekowskie grasujące jeszcze w Burmie na pograniczu z Chinami. Bombardowanie to było częścią akcji prowadzonej przez armię burmańską przeciwko niedobitkom czangkajsekowskim. Czangkajsekowcy ponieśli duże straty.

Czy telewizja pomoże wykryć mordercę?

HAGA (PAP) Po raz pierwszy w historii holenderskiej kryminalistyki wykorzystana zostanie telewizja jako środek pomocniczy w poszukiwaniu mordercy pewnej młodej kobiety, której zwłoki znaleziono 8 br. w rowie w pobliżu drogi wiodącej do miasta Flushing. Na ekranie telewizyjnym pokazane zostaną rzeczy znalezione przy zabiciu, m. in. but produkcji

belgijskiej, podręczny budzik, pierścioneł, naszyjnik i chusteczka do nosa, zawierająca banknoty belgijskie. Policja zwróciła się z apelem do wszystkich szwedów i zegarmistrzów, by obejrzel i wspomniany program telewizyjny. Ofiara poniosła śmierć wskutek strzału w głowę. Morderca chce zatrzeć ślad zbrodni, obiał zwłoki benzyną i podpałł.

CO SKŁYCHAC W POLITYCE?

Dulles ustąpił — co zrobią nowi ludzie?

Dulles ustąpił. Amerykański sekretarz stanu ustąpił ze swego stanowiska w momencie, gdy na Zachodzie dojrzał zarys polityki wobec Wschodu, o potrzebie jej dostosowania do faktycznego układu sił w świecie. Czyżby jednak nie sam Dulles, gdy był jeszcze zdrow, dał wyraz temu, naruszając w słynnym swoim oświadczeniu święte tabu o tym, że „wolne wybory” w ciałach Niemiec są jedyną drogą pojedynienia Niemiec? Czyż nie świadczy o tym stanowisko licznych senatorów USA, domagających się zmiany polityki Zachodu? O tym, że tak właśnie jest, świadczą zresztą liczne plany i projekty zachodnie, jak angielski — zamrożenia sił zbrojnych w Europie środkowej, amerykański — etapowe zjednoczenia Niemiec i in-

o tym wreszcie, że tak jest, świadczy najdobitniej fakt, że nigdy jeszcze sprzeczności między wielkimi państwami zachodnimi nie były tak wielkie, jak obecnie. Nie ma takich sprzeczności, gdy wszyscy trwają przy starej, raz na zawsze ustalonej polityce. Muszą one być, muszą się pojawiać i zaostrzać, gdy zaczyna dojrzywać potrzeba nowej polityki; nie wszyscy partnerzy rozumieją tę potrzebę zmiany jednocześnie i nie wszyscy też są w równej mierze zainteresowani w zmianie. Wiadomo np., że obecnie najmniej zainteresowani są politycy NRF, którym przewodzi Adenauer.

Ustąpienie Dullesa zbiega się z zapowiedzianym odejściem Adenauera ze stanowiska kanclerza NRF. Adenauer, jak wiadomo, zapowiedział tę politykę zagraniczną NRF w najbliższych latach nie zmieni się „ani na jotę”. Czy będzie to jednak możliwe, jeśli zmieni się w jakimś stopniu polityka sojuszników NRF? Faktem w każdym razie jest, że polityka zagraniczna USA i NRF kierować będą obecnie nowi ludzie, choć pod kierownictwem starych: w USA — prezydenta Eisenhowera, a w NRF — przyszłego prezydenta Adenauera. I faktem też jest, że ci nowi ludzie pojawiają się na arenie w chwili, kiedy dojrzała obiektywna potrzeba nowej polityki.

Jest rzeczą pewną, że ci nowi ludzie długo jeszcze będą pozostawali w niewoli starej polityki, starych oporów — przeciw nowym ideom, starych tradycji „twardości” i nieustępliwości. W historii jednak przeważnie, tak bywa, że nowe potrzeby wcześniej czy później rodzą nowe działania, nową politykę. Potrzeba ta jest wielka. Jeśli bowiem wiedza ludzka nie posiada w gruncie rzeczy lekarstwa na chorobę, którą dotknięty jest m. in. John Foster Dulles, to posiada ona lekarstwo na chorobę, zwaną wojną i jej dwudziestowieczną odmianą, zwaną wojną atomową. Zastosowanie tego lekarstwa zależy od ludzi, m. in. od polityków, od mężów stanu. A. P.

Katastrofalna powódź w Urugwaju, Argentynie i Brazylii — w prowincji Rio Grande de Sul 100 tys. ludzi pozostało bez dachu nad głową

NOWY JORK (PAP) Jak donoszą z Montevideo, powódź jaka nawiedziła północne polacie Urugwaju, przybiera katastrofalne rozmiary. Wskutek padających bez przerwy od 18 dni ulewnych deszczów oraz szalejących huraganów, których szybkość dochodzi do 90 km na godzinę, sytuacja pogarsza się z godziny na godzinę. Wody rzeki Urugwaj podnoszą się bez przerwy. Z wielu miejscowości trzeba było ewakuować ludność. W mieście Durazno brak wody szatnej do picia. Istnieje niebezpieczeństwo wybuchu epidemii. Analogicznie wygląda sytuacja w Tacuarembó, Salto, Paysandu. Szerokie miejscowości odciętych jest całkowicie od świata.

Z Buenos Aires podają, że wskutek wylewu rzeki Urugwaj, powódź dotknęła także niektóre okręgi Argentyny. Trzeba było ewakuować mieszkańców wielu miejscowości. Stan wody na Urugwaju przekroczył o 16 metrów normalny poziom. Szczególnie dotknięte powodzią są prowincje Corrientes i Entrerios. Wylała także rzeka La Plata.

Władze brazylijskie prowincji Rio Grande de Sul ogłosiły komunikat, że poziom rzek przepływających przez tę prowincję nieustannie rośnie. 100.000 ludzi pozabawionych zostało dachu nad głową, 60 proc. zbiorów ryżu i zbóż zostało zniszczonych. Dziesiątki miejscowości odciętych jest od świata. Mieszkańcy tych miejscowości zaopatrywani są w żywność i medykamenty drogą lotniczą. Z powodu katastrofalnej sytuacji w całej tej prowincji, graniczącej z Urugwajem, ogłoszono stan w jaskowy.

Komunikat Totalizatora

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w specjalnym konkursie sportowym „Totolotek” z dnia 12 kwietnia br. stwierdzono: 1 rozwiązanie z 8 traf. — wygr. ok. 1.000.000 zł. 2 rozwiązania z 5 traf. prem. — wygr. po ok. 528.318 zł. 134 rozwiązania z 5 traf. zwykł. — wygr. po ok. 10.598 zł. 8.524 rozwiązania z 4 traf. — wygr. po ok. 298 zł. 168.700 rozwiązań z 3 traf. — wygr. po ok. 16 zł. Z uwagi na okres reklamacyjny (7, 8 i 11 dni) wysokość nagród może ulec zmianie.

Po III Zjeździe

ROZSTRZYGA PRAKTYKA

„O wartości i znaczeniu uchwał naszego Zjazdu decydować będzie ich realizacja w praktyce... Tylko bowiem czyni liczą się w historii narodu”.

(Władysław Gomułka)

Lata poprzedzające III Zjazd Partii należy zaliczyć niewątpliwie do burzliwych w 15-letnich dziejach naszej odrodzonej ojczyzny. Był to okres krzyżowania się nieraz krańcowo różnych poglądów, okres ostrych starć, zdecydowanej walki z siłami pragnącymi nas zepchnąć z socjalistycznej drogi rozwoju. Wielu jest wśród naszego aktywnego towarzystwa, którzy skłonni są tylko taki obraz tych lat uznać za rzeczywisty. W istocie rzeczy jest to pogląd co najmniej jednostronny.

Przez wszystkie te lata obok najostrejszych sporów i polemik toczyła się u nas codzienna, nieustępliwa praca milionów ludzi. W trudzie budowano bazę materialną naszego życia, jego podstawową tkankę organiczną, tworząc jednocześnie trwale przesłanki nie tylko materialnego bytu narodu.

Jeśli III Zjazd PZPR mógł w pierwszych słowach swojej uchwały zatwierdzić linię polityczną kierownictwa sfornułowana w referacie sprawozdawczym towarzysza Gomułki, jeśli w następnym zaraz zdaniu mówi się: „Obecna linia polityczna naszej partii wypracowana przez VIII Plenum KC i rozwinięta na następnych plenarnych posiedzeniach KC zdała w praktyce egzamin”, to złożyły się na to przede wszystkim ostatnie dwa i pół roku wytężonej, choć zwykłej, codziennej pracy milionów. Nie tylko w dyskusjach i sporach ideologicznych zwyciężyła linia VIII Plenum. Jej trwałe zwycięstwo zostało osiągnięte w głosowaniu pracą i wysiłkiem nad realizacją wskazań partii przy udziale przyłączającej większości narodu polskiego.

Dawno znana jest marksistom prawda, że szara jest teoria w porównaniu z wiecznym zielonym drzewem życia. Wiadomo również, że prawda ta nigdy nie odciągała marksistów od poszukiwań teoretycznych i wysiłków zmierzających do uogólnienia doświadczeń praktyki. Prawda ta pomagała pokoleniom rewolucjonistów i pomogła również naszej partii zachować konieczną więź teorii z praktyką życia społecznego.

Zastanówmy się przez chwilę co by pozostało z przemówionych postanowień XX Zjazdu KPZR lub z niemiłej doniosłości dla naszego kraju uchwał VIII Plenum KC, gdyby nie były one w porę i wiściwie wcielane w życie. Dlatego też oceniając doniosłość przełomu dokonanego na VIII Plenum KC trzeba uwzględnić nie tylko siłę jego teoretycznej myśli marksistowskiej, ale w ntemniejszym stopniu jego praktyczne skutki gospodarcze i społeczne. One to sprawiły, że słuszna teoria nie

pozostała bezpłodna, ale oświeciła drogę praktycznego przekształcania życia w Polsce.

Jeżeli mówimy o doniosłości realizowanej w ciągu tych lat codziennej, praktycznej pracy milionów ludzi, nie możemy tu widzieć tylko potwierdzenia tezy marksizmu o roli mas i ich czynnym udziale w rozwijaniu procesu historycznego. Należy też widzieć w tym jeślną drogę, która doprowadziła nas do rozwiązania bardzo konkretnych trosk i kłopotów, jakie nekaly poprzednio nasz kraj. Wspomnę tylko pokrótce, że po VIII Plenum, umacniając w oparciu o słuszną linię więz z masami, uzyskaliśmy konieczną ilość chleba i innych produktów rolnych dla miast oraz surowców dla przemysłu. Uporzędkowaliśmy w dużym stopniu handel, zrównowazyliśmy nasze bilanse w obrocie zagranicznym. Ustabilizowaliśmy walutę, uratowaliśmy kraj przed klęską inflacji i wszystkimi płynącymi z niej skutkami społecznymi. Zlikwidowaliśmy w zasadzie szereg dysproporcji, które utrudniały przednio rozwój gospodarki. Zaczęliśmy bardziej równomiernie ją rozwijać i bardziej prawidłowo kojarzyć ten rozwój z bieżącymi potrzebami mas pracujących.

Gdyby lata, jakie dzieła nas od VIII Plenum, obok niezbędnych korektur w naszym rozumieniu świata nie daly praktycznych i realnych wyników, III Zjazd nie miałby takiego przebiegu, jaki miał i nie mógłby zakończyć się takimi uchwałami, jakie podjął — nie omaczałby konsolidacji stosunków w partii i w kraju.

Należałoby jeszcze zastanowić się, czy właśnie ta — praktyczna strona naszego życia po VIII Plenum była wynikiem jedynie żywiołowego procesu, czy też skutkiem zamierzonego przez partię działania. Wystarczy wspomnieć się wa wypowiedziane przez towarzysza Gomułkę na wielkim wiecu przed Pałacem Kultury w Warszawie w październiku 1956 r., w którym wyzwał on do zaniechania wiecowania i przekucia entuzjazmu mas w czyn. Wyrazem tego dążenia partii były m. in. uchwały XI Plenum, których pozytywne skutki dają o sobie znać po dzień dzisiejszy. Z całą świadomością partia skupiała uwagę swoich członków i narodu na zagadnieniach gospodarczych na kolejnym XII Plenum, jak również na III Zjeździe, który określa się potocznie mianem „gospodarczego”.

Można się nieraz zeiknąć z poglądem, że skupianie uwagi organizacji podstawowych na zagadnieniach gospodarczych czy produkcyjnych oznacza zubożenie ich życia, czy nawet jakąś ich degradację.

Nic bardziej niesłusznego. Siła myśli partyjnej na tym polega, że pozwala ona na działania i uczestniczenie w jej realizacji wszystkim swym członkom i sympatykom odpowiednio do poziomu ich rozwoju społecznego i intelektualnego. Bardzo to dobrze, jeśli organizacja partyjna, nie czując się przygotowaną do teoretycznych rozrządzeń koncentruje swe wysiłki na praktycznych dla siebie wnioskach, płynących z poglądów partii i jej linii politycznej. Taka działalność idąca oczywiście w parze z pracą nad podniesieniem poziomu ideologicznego członków partii hartuje kadry, wychojuje je i toruje im jedyną aktualnie dostępną dla nich drogę osobistego udziału w życiu partii w walce o realizację jej linii politycznej.

Stojąc na takim stanowisku, nie głosimy praktycyzmu, ani też drugorzędności zainteresowań teoretycznych. Wydaje się jednak celowe podkreślenie właśnie dziś, po III Zjeździe Partii, doniosłości codziennej, praktycznej, gospodarczej i produkcyjnej działalności jej członków. Działalności, która w ostatecznym rachunku ma rozstrzygające znaczenie również dla zwycięstwa linii politycznej i też programowych partii.

Przyjemnie nam było słuchać jak przedstawiciele 44 partii komunistycznych i robotniczych głosili z trybuny Zjazdu sympatię i poparcie dla naszych wysiłków, a niektórzy z nich uznali skromne dzieło naszej partii za jedną z gwiazd błyszczących na firmamencie socjalizmu. Zdajmy sobie sprawę, że gdyby za naszymi słusznymi ocenami i wy-pływającymi z nich wnioskami nie znalazł się owoc wysiłków milionów Polaków, realizatorów tych wytycznych, to nie znaleźlibyśmy tak miłych naszemu uchu słów uznania ze strony międzynarodowego ruchu komunistycznego.

Praktyka całego ruchu robotniczego, w tym również do świadczenia ostatnich lat, przekonywają, że sukcesy partii są wynikiem swoistej syntezy słusznej myśli teoretycznej i skoordynowanego działania milionów ludzi pracy.

Na wstępie zacytowałem słowa towarzysza Gomułki zaczerpnięte z jego przemówienia zamykającego obrady III Zjazdu Partii. Poprzyjmy czynem te słowa zawierające naj istotniejszą naukę i wskazanie Zjazdu.

Mamy teraz wieloletni, rozwinięty program działania. Wcielajmy go w życie, każdy na swoim posterunku, stosow nie do swoich możliwości. Ze wspólnej, zgodnej, praktycznej pracy miliona PZPR-owców i milionów Polaków wyrosnie przyszły, jeszcze większy triumf sprawy socjalizmu w naszym kraju.

Ostatnio, z różnych stron do chodzą nas głosy ostrzegające, by przy okazji realizacji uchwał III Zjazdu nie popaść w praktycyzm. Popularyzujemy naszą teorię, uzurajamy się w nią, nade wszystko jednak nie zapominajmy o praktyce. Ona bowiem rozstrzyga

JACEK GROSZKIEWICZ

12 bm. na Polach Grunwaldzkich, rozpoczęto pracę kompleksowego zalesiania terenów historycznej bitwy oraz okolicznych wsi. Na obszarze tym zostaną wysadzone 10 tys. drzew i 100 tys. krzewów.

Na zdjęciu: Wyładunek drzewek...

CAF — fot. Barącz

Większość z nas dorosłych nie zdaje sobie sprawy z tego, czym właściwie jest harcerstwo. Mam tu na myśli tych dorosłych, którzy z ZHP stykają się jedynie na pochodach i-majowych, defiladach, capstrzykach itp. i patrząc na maszerujących w zielonych mundurkach chłopców, czy kroczących z powagą zachowawczych małaśtasów w fantazyjnych beretach, myślą sobie — no cóż bawia się dzieci w organizacji. Ten po-bliższy stosunek „do zabawy w organizację” przenosi się również na instruktorów których traktuje się po trosze jak nieszkodliwych mania-ków. Ze też takim starym koni-om zachciewa się bawić i gonić z tymi 13 i 15-latkami! Jakby już nie mieli nic innego do roboty!

Możesz szanowni (mówiąc językiem harcerskim) cywile! Spróbujcie tak jako wgląd-nąć bliżej w harcerskie sprawy, a przekonacie się, że za-tem paradowaniem w mundurkach i „zabawa w orga-nizację” kryje się coś, co was jako aktualnych czy przy-szłych ojców, działaczy, ludzi odpowiedzialnych i społecz-ników może i powinno za-interesować — wychowanie no-wego człowieka, a przynaj-mniej początki tego wycho-wania.

Jesteśmy wśród harcerzy drużyny im. Karola Świerczewskiego w Rzeszowie. Jasne i ciemne główki pochylają się właśnie nad ja-kimś arkuszem. Co chwila wchodzi ktoś nowy i kładzie w kącie, na ułożony już porządnie stos zielony plecak i przyłącza się do grupki. Przy arkuszu, który ni mniej ni więcej jest planem miasta

HARCERSTWO — zabawa i wychowanie (przed Walnym Zjazdem ZHP)

Przemysła. Na planie czerwona i zieloną kredką zakreślone ulice, jakiejś strzałki... — To trasa naszego przemarszu — objaśnia drużna. 9 kwietnia był dzień wolny od nauki, więc drużyna zorganizowała wyjazd do Przemysła. Najpierw szliśmy wędrując pianu, a później tropiliśmy (dla laików — marsz według znaków — red.). Zwiedziliśmy miasto i okolice. — A potem był biwak. — I ognisko. — Tylko herbata była z „kożuchem”.

— Eee... trochę tam czegoś wpadło. Ale, za to słodka była... — O, tak, nawet w swoim aparacie fotograficznym było pełno cukru, to co dopiero o herbatie mówić. — Przeplatała się wspomnienia, przypominają przeszko-ty i przy-gody, bo tych również nie brakło. Ale czy tylko na przygodach się skończyło? Wielu, prawie wszyscy harcerze byli w Przemyslu po raz pierwszy. Poznali nie tylko „topografię” miasta, ale i jego historię. Zwiedzili zamek, gdzie „przypadkiem” znalazł się ktoś, kto opowiedział im o jego dzie-jach i pracach wykopaliskowych, które są tu prowadzone. „Przy-padkiem” ten ktoś był miejscowym dzielnym ZHP, a „przy-padkiem” takich, że przemyski in-struktorzy pomagali rzeszowskiemu harcerzom było więcej.

Dla drużyny była to pierwsza taka eskapada. Pierwszy biwak i ognisko. Harcerze spisali się znakomicie. Wszystko było w jak najlepszym porządku. Wolny dzień, który inne dzieci spędziły beczynnym w domu i na ulicy oni wykorzystali jak najlepiej.

Drużyna im. K. Świerczewskiego powstała niedawno — w lutym. Jest koedukacyjna i składa się z 4 zastępów. Zaraz na pierwszej zbiórce wyłonił się problem patrona. Po namyśle wysunięto dwie propozycje — Ignacego Łukasiewicza i generała Świerczewskiego. Wybrano tego drugiego. Postanowiono za-

raz na następnej zbiórce, w rocznicę urodzin gen. Waltera, zorganizować wleczonek poświęcony Jego pamięci. Program przygotowują każdy zastęp samodzielnie. Ten, który wystąpi najlepiej, miał otrzymać nazwę zastępu I, inne w kolejności zajętych miejsc. Kominek przebiegł u-roczyście i był bardzo udany. Harcerze wyszukali mnóstwo materiałów o generale i ku zdziwieniu samego drużno-wego żaden zastęp nie powo-rzył niczego po innym. Każdy miał coś nowego. Ten wieczór nauczyli ich więcej o Świerczewskim i bardziej do nich zbliżyli postać bohater-skiego generała niż zrobiło by to kilka odczytów czy lekcji. Padła propozycja, by największa uroczystość — przyrzeczenie harcerskie odbyło się w Jabłonce, gdzie zginął patron drużyny. Projekt przyjęto i wyjazd nastąpi w przeciągu najbliższego miesiąca. Drużyna ma już przygotowaną urnę, do której pobierze ziemię z miejsca, gdzie zginął gen. Walter. Urna będzie umieszczona na honorowym miejscu w izbie harcerskiej.

W chwili gdy mówimy o tym, drużynowy, druż Dec, znany działacz harcerski podaje mi dwie kartki. Kierownictwo Ośrodka Jordanowskiego stwierdza w nich, że dwie grupy harcerek i harcerzy z drużyny pracowały w ośrodku przy kopaniu grządek i spisały się bardzo do-brze.

— Acha, to wtedy gdy tropiliśmy — mówi któryś z zastępowych. Tam będą posadzone kwiaty.

— Druhu, ale naszą grządkę to już zupełnie zdeptali. Tam przychodzą dorośli chłopcy i oni na nic nie zważają.

— Trzeba będzie to skopać jeszcze raz... — I przypłynać, żeby nie niszczyli...

— No, i kwiatki trzeba posadzić...

Harcerze mówią o tym swoim pierwszym czynie społecznym, a ja spoglądam na nich i myślę, że chyba żaden z nich nie będzie deptał trawników i niszczył zieleni. Oni pracowali przy tym i znają cenę takiej pracy.

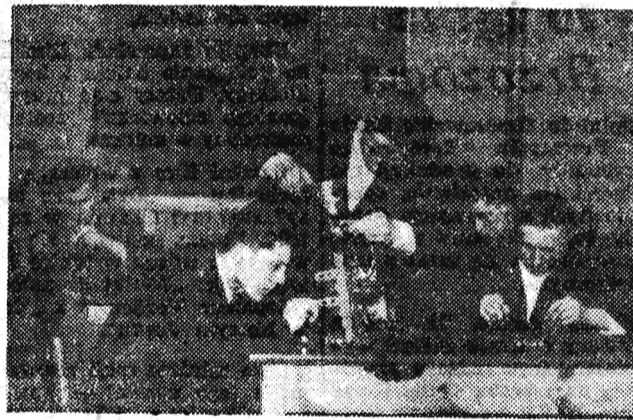
...

Rzućmy tu kilka wycinków z życia jednej tylko i to jakże młodej drużyny. Widać z nich chyba, że obok zabawy przeplata się tu jakoś nie przewo-odnia, wykorzystanie jej jako środka, okazji do wy-chowywania młodzieży w okre-słonym kierunku, wpływa nia na rozwój jej charakteru, rozbudzania pożytecznych za-interesowań.

Harcerstwo jest pierwszą organizacją z jaką styka się młody obywatel naszego kra-ju. Od wyników pracy tej orga-nizacji, od jej wysiłku zależy bardzo wiele, gdyż ona obok szkoły i domu kształtu-je postawę dziecka i jego cha-akter. Wychowuje go na późniejszego światłego, roz-umnego obywatela. Wychowuje w duchu socjalizmu. Harcerstwo zaszczepia dziec-ku idee, zainteresowania, na-wyki, które z biegiem czasu

(Ciąg dalszy na str. 4)

Politechniczka coraz bardziej wkracza do szkół



Kurs z zakresu radioelektryczności w Sędziszowie.



Nauka maszynopisania w Przemyślu.

OBSESJA

W miejscowości Montgomery w stanie Alabama (USA) odbyło się niedawno posiedzenie członków Towarzystwa Higieny Umysłowej. Na salę obrad dostali się niezna-ni osobnicy, którzy rozdali zebra-nym kartki z emblematami Ku-Klux-Klanu i napisami: „higiena umysłowa — tajna broń marks-listowska”. Osobnicy ci ulotnili się tak szybko, że nie zdążyli ich za-pytać czy chcą poddać się bada-niom.

BULAWA I PIÓRO

Francuski marszałek Juin, któ-ry pisze obecnie swe pamiętniki, oświadczył, że historię jest o wie-le łatwiej robić, niżeli pisać.

SWIĘTY I KOBIETA

Biskup z Chartres, oglądając w swej katedrze witraż przedstawia-jący św. Marcina udrzwajającego

niemą kobietę, zawołał: „Widać, że nie była to jego żona!”

RYCERSCY SŁOWIANIE

Francuska aktorka Jacqueline Audry, która kręci film w Jugo-

OWOCNE OBRADY

Doroczny zjazd nauczycielstwa w Anglii zakończył się po sześciu dniach obrad, przy czym wyzer-pano tylko 11 spośród 108 punk-tów porządku dziennego. Więk-szość czasu — jak podają pra-sa — uczestnicy zjazdu zuyli na dy-kusję, w jaki sposób można by przyspieszyć omówienie zagadnień postawionych na porządku dzien-nych obrad.

NIE ZNOSI RUCZKA ULICZNEGO

W miejscowości Catania na Sy-cylii wydobycie niedawno z kana-łow na pół udużonego mieszkań-ca tego miasta, niejakiego pana Giovanniego Privitera. Swym zdumionym wyławcom p. Privitera wyjaśnił krótko: „Zwykłem za-latwiać swoje sprawy na mieście, poruszając się kanałami, gdyż nie znoszę ruchu ulicznego”.



stawil, opowiada, że stątyści spo-ród miejscowej ludności odmó-wili uczestniczenia w scenie, w której mieli poblić kobietę, jak-kolwiek przebrana ona była za męczennicę. Trzeba było sprowa-dzić statystów z Neapolu koastera 800.000 franków.



(Ciąg dalszy ze str. 3)

przygotowują go do życia w naszym społeczeństwie, do późniejszej pracy w innych organizacjach.

Dlatego nasza partia przywiązuje taką wagę do pracy ZHP, dlatego interesować się tymem tej organizacji i pomagać jej winniśmy my wszyscy.

Dotyczy to szczególnie szkoły i domu rodzicielskiego. Drużyna, o której była mowa wyżej, swój szybki i pomyślny rozwój zawdzięcza między innymi bardzo dobrej współpracy instruktora z kierownictwem szkoły nr 3 i nauczycielstwem. Tak jest w wielu innych szkołach. Ale są również wypadki, kiedy współpraca ta nie układa się jakos, a nawet występują za drażnienia i rozdziewki. Jest to szkodliwe i dla szkoły i dla ZHP, a przede wszystkim dla młodzieży, toteż wysiłki kadry harcerskiej i nauczycielstwa winny dążyć do wyeliminowania tych zjawisk, do stworzenia dobrej atmosfery wzajemnego zaufania i współpracy. Niemalą rolę mają tu do spełnienia także komitety rodzicielskie, które przez opiekę i pomoc drużynie mogą wydatnie zwiększyć jej oddziaływanie na młodzież.

Dużą pomoc, zwłaszcza techniczną okazuje harcerstwu wojsko, i młodzież wielu drużyn nawiązała z wojskiem serdeczne kontakty. Coraz lepsze rezultaty ma w swej działalności Rada Przyjaciół Harcerzy. Tam, gdzie instancje partyjne i POP interesują się ZHP, wpływają na jego rozwój — harcerstwo staje się coraz silniejsze, i coraz lepiej spełnia swoje zadania.

Alé winno być ono także oczkiem w głowie nas wszystkich. Trzeba byśmy w miarę możliwości pomagali mu w jego pracy, gdyż jej rezultaty, właściwa, dobra działalność organizacji harcerskiej są dla nas wszystkich jednakowo ważne.

W. KASTASZ

Kto chce zostać pilotem lub skoczkiem spadochronowym

Jak już informowaliśmy, Aeroklub Rzeszowski przeprowadza rekrutację na szkolenie lotnicze pilotów szybowcowych i samolotowych oraz skoczków spadochronowych. Warunkiem przyjęcia na kurs jest ukończenie 16 lat życia, dobry stan zdrowia oraz ukończenie 7 klas szkoły podstawowej dla kandydatów na skoczków spadochronowych, a 9 klas dla kandydatów na pilotów szybowcowych i samolotowych.

Wszystkim kursantom pięknej sztuki pilotażu Aeroklub zapewnia pełne wyżywienie i zakwaterowanie. Nauka jest bezpłatna. Dla młodzieży szkolnej kursy zorganizowane zostaną w okresie wakacji. Dla młodzieży pracującej szkolenie odbywa się w różnych terminach.

A więc amatorzy podniebnych podróży i skoków spadochronowych mogą się zgłaszać do Aeroklubu Rzeszowskiego — Rzeszów, pl. Wolności 2. Zgłoszenia przyjmowane będą do 15 maja br.

(J.w.)

Jeżeli tace — to tylko z Bizozowa

Ostatnio Brzozowski Zakład Przemysłu Terenowego przystąpił do produkcji tacek melonowych, dotychczas sprzedawanych z zagranicy. Artykuły te, estetycznie wykonane, wytwarza się tutaj z mas plastycznych.

Należy dodać, iż jest to pierwszy w kraju zakład wyrabiający tego rodzaju przedmioty na szeroką skalę. Kwartałnie BZPT dostarczać będą krajowym odbiorcom około 15 tys. sztuk tac.

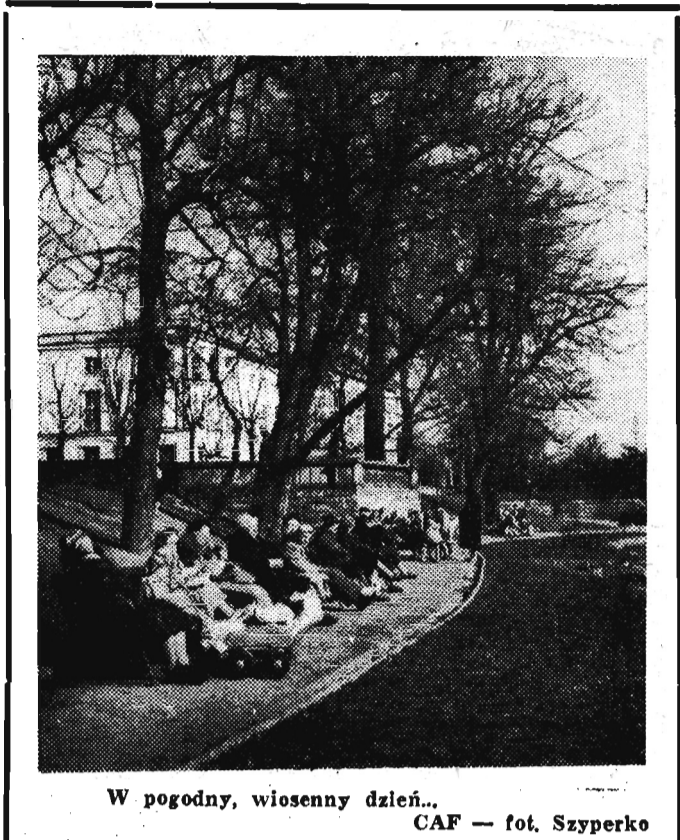
(m)

Skład społeczny kandydatów na studia

(AR) Tegoroczne wstępne zgłoszenia na wyższe uczelnie obejmują także rubrykę „pochodzenie społeczne”. Można więc już obecnie zorientować się w składzie społecznym kandydatów, którzy w lecie tego roku staną do egzaminów wstępnych.

Na 27.700 zgłoszeń znane jest pochodzenie 26.800 kandydatów. Wśród nich jest 9.180 osób (34,3 proc.) pochodzenia robotniczego i 4.900 (18,3 proc.) chłopskiego. W sumie więc 52,6 proc. ogółu zgłoszeń przypada na młodzież robotniczo-chłopską. Pozostali kandydaci objęci zostali wspólną rubryką „inne”.

Najwyższy procent zgłoszeń tych dwu grup społecznych łącznie notuje się w woj. rzeszowskim — 67 proc. ogółu zgłoszeń z tego województwa, kieleckim — 64 proc., opolskim — 65 proc. Natomiast



W pogodny, wiosenny dzień... CAF — fot. Szperko

Chaplin wskrzesza postać małego włóczęgi

LONDYN (PAP) Charlie Chaplin zamierza wskrzesić niezapomnianą postać małego włóczęgi w meloniku, znaną kinomanom z jego przedwojennych filmów.

Jak pisał wczoraj „Daily Herald”, Chaplin, który dzisiaj kończy 70 lat, oświadczył, że nowy film będzie jego prezentem urodzinowym dla świata.

Chaplin zapowiada film jako połączenie baletu i komediodofarsy. Dalszy ciąg przygód „małego człowieka” zostanie nakręcony w kolorze.

Ostatni film z włóczęgą w meloniku — „Dzisiejsze czasy” stworzył Chaplin w roku 1936. Potem pojawiał się już w innych rolach w takich filmach jak: „Wielki dyktator”, „Monsieur Verdoux” i „Król w Nowym Jorku”.

„Nie miałem racji rezygnując z jego postaci — powiedział Chaplin. — W epoce atomowej jest miejsce dla „małego człowieka”.

CIEKAWOSTKI MEDYCYNĄ

W miejscowości Pinneberg (NRF) wzwano lekarza do pewnej chorej kobiety. Gdy po wizycie lekarz opuścił sypialnię chorej, wracający z pracy mąż poblił go dotkliwie. — Myślałem, że to kochanek żony — tłumaczył później.

Pewne wydawnictwo w Chicago tak reklamuje swoją najnowszą książkę z dziedziny hipnozy: „Jeśli chcecie widzieć waszego szefa chodzącego po ulicy w kałasach i na rękach — kupcie jeszcze dziś naszą nową książkę”.

SZPITAL

Zarząd szpitala w Haverhill (USA) wprowadził oryginalną metodę uspokajania ojców czekających na wiadomość o przyjęciu na świat ich pociech. Mianowicie zaprasza ojców do oddania w tym czasie swej krwi na rzecz pacjentów szpitala. Podobno niecierpliwie ojcowie wykazują później o wiele więcej spokoju.

Jeden z lekarzy londyńskich zadł sobie trud obliczenia łącznej długości wyrostków ropaczkowych, których w ciągu jednego roku pozbawia się droga operacji mieszkańcy Wielkiej Brytanii. Otóż wyrostki te łożone jeden za drugim utworzyłyby linię długości ponad 2 kilometrów.

Z okazji Międzynarodowego Tygodnia Studenta przybył do Polski na zaproszenie Rady Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich zespół pieśni i tańca studentów Akademii Medycznej w Płowidui.



LISTY DO REDAKCJI

Praca, a gdzie... płaca?

W marcu rozpoczęliśmy pracę w Nadleśnictwie Bircza pow. przemyskiego, 25. II. mieliśmy otrzymać zaliczkę na dalsze nasze utrzymanie, gdyż pieniądze wzięte z domu nam się wyczerpały. Ponieważ obiecały zaliczki nie otrzymaliśmy, zwróciliśmy się w tej sprawie do sekretarza Nadleśnictwa, ale ten odpowiedział, że to go nie obchodzi. W tych warunkach, nie mając pieniędzy, musieliśmy wrócić do domu.

Widocznie Nadleśnictwu w

Birczy nie zależy na pracownikach — stąd ten bez troski stosunek do robotników leśnych. Wprawdzie z powodu braku pieniędzy musieliśmy wrócić do domu, ale nie znaczy to, że darujemy Nadleśnictwu ciężko zarobioną należność. Dlatego prosimy redakcję „Nowin” o spowodowanie wypłacenia nam zarobionych pieniędzy.

Józef Synoś z Białowej Augustyn Synoś z Borku N.

O tym, co najbardziej boli

Od 1956 r. staramy się o otwarcie dla pracowników PKP gabinetu dentystycznego w Lubaczowie. Prośmy nasze jednak pozostają bez echa zarówno w Zarządzie Służby Zdrowia DOKP Kraków, jak i w Obwodowej Przychodni Lekarskiej w Rzeszowie.

Obecnie dochodzą nas wiadomości, że Zarząd Zdrowia DOKP Kraków jest skłonny na otwarcie gabinetu, ale natrafia na sprzeciw Obw. Przychodni Lekarskiej w Rze-

szowie. Tymczasem na leczenie zębów trzeba czasami jeździć 70 km od miejsca zamieszkania.

Dzieje się to dlatego, gdyż w ośrodkach zdrowia w Lubaczowie nie chcą przyjmować naszych pracowników, twierdząc, że mamy własnych dentystów. Owszem mamy, ale w Jarosławiu. W tych warunkach na leczenie zębów trzeba tracić całe dni, a na to przecież nie mamy czasu.

Wierzymy, że Obwodowa Przychodnia Lekarska w Rzeszowie postara się, ażeby problem gabinetu dentystycznego, czy umówionego lekarza — zo stał jak najszybciej rozwiązany.

Rada Zakładowa Zw. Zaw. Prac. Kolejowych w Lubaczowie

ORŁY w podziemiach kopalni węgla

KATOWICE (PAP) W jednej z najstarszych w przemyśle węglowym kopalni „Kazimierz Juliusz”, w głównych przekopach transportowych, znajdują się wykute w węglu godła PRL — orły. Orły te istnieją tam od początków bieżącego wieku i jeszcze w czasie rozbioru Polski symbolizowały polskość braci górniczej.

W czasie okupacji hitlerowskiej wydano rozkaz zniszczenia orłów. Jednak ze względu na to, że nikt z górników nie chciał się podjąć wykonania tego rozkazu, orły zostały zamurwane przez Niemców pracujących wówczas w kopalni. Po wyzwoleniu, z drobiazgową skrupulatnością zdjęto z nich tynk i dzisiaj, jak dawniej, patronują one górnikom, zatrudnionym w tej kopalni.



Ostatnio obchodziła 110 urodziny Polka — Wiktoria Bronińska zamieszkała w mieście Gardner (stan Massachusetts, USA). Mieszka ona w tym samym domu, który zajęła przed 60 laty po przybyciu do Stanów Zjednoczonych. FOT — CAF

„Pończocha” na pieniądze... w zbiorach krosnieńskiego Muzeum

Zbiory działu historii miasta w krosnieńskim Muzeum wzbogaciły się o niezwykły eksponat, jakim jest „pończocha” na pieniądze. Przedmiot ten, zwany kaletą, zakupiono od jednej z mieszkanek Krosna.

Pokaźnych rozmiarów kaleta, w której zmieściłoby się sporo brzęczącej monety, pochodzi z XIX stulecia. Wykonana jest z tkaniny zdobionej paciorkami metalowymi i szklanymi, ułożonymi w charakterystyczne wzory.

A więc przysłowiowa pończocha na pieniądze była swego czasu istotnie używana. Teraz jest już zabytkiem muzealnym.

Do eksmisji jednak nie doszło...

PRZY ul. Krakowskiej 19 w Jarosławiu stoi jednorodzinny dom, w którym od 1947 roku mieszka ob. Józef Trojnar — magazynier PZGS, ojciec czwórki drobnych dzieci. Domek, który nie jest jego własnością składa się z 2 pokoi, kuchni, spiżarni i klepiska. Przed rokiem realność tę nabył od b. właścicielki niejaki Fryderyk Staszewski, zam. w Wierzbnej (pow. Jarosław) — posiadający tam gospodarstwo rolne.

Nowy właściciel w mig zakrzętnął się wokół tego, żeby Trojnar usunął z domu. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby zabiegał o to sprawiedliwą drogą, gdyby rzeczywiście potrzebował na gwałt mieszkania. W myśl obowiązujących przepisów ob. Staszewski mógłby dopiąć swego — gdyby lokatorowi dał zastępcze mieszkanie, równorzędne, lub jeśli to jest duży dom jednorodzinny — odpowiadający normom zaludnienia w mieście.

Ale czegoś podobnego nie oferował Staszewski Trojnarowi. Natomiast próbował na mówić go do tego, żeby przeniósł się nocą do któregoś wolnego w danej chwili mieszkania w Jarosławiu. Rzecz

zrozumiała, namowy zarleśniania „na dziko” ob. Trojnar nie podjął. Wobec tego Staszewski postanowił od innej strony dobrać się do skóry ob. Trojnar.

Uzyskał decyzję Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Jarosławiu o usunięciu ob. Trojnar z lokalu zajętego przez niego rzekomo „bez tytułu prawnego”. Twierdzenie Prezydium Rady było niezgodne ze stanem faktycznym, bo

nie się do Woj. Komisji Lokalowej; decyzja powiatu została zaakceptowana.

Tak więc klamka zapadła i zdawało się, że teraz już nic nie uchroni ob. Trojnar od eksmisji. Do tego jednak nie doszło. Na razie sprawa jest w Ministerstwie Gospodarki Komunalnej, ale wszystkie znaki na niebie i ziemi wskazują, że decyzja Powiatowej Komisji Lokalowej podtrzymana przez Wojewódzką Komisję Lokalową zostanie uchylona. Łącząc należy na taki wynik dla tego, że przedmiotowe uchwały tych instancji są niepraworządne.

Na czym opieram swoje twierdzenie, że Staszewskiemu niesłusznie poszły na rękę Powiatowa i Wojewódzka Komisja Lokalowa? Po pierwsze dlatego, że ten ma gospodarstwo rolne w Wierzbnej, gdzie obecnie mieszka. Oprócz tego, nie licząc budynku, który zamieszkuje Trojnar — ma jeszcze 3 domki jednorodzinne. A więc dwa w Przeworsku i dwa w Jarosławiu. Jest również współudziałowcem dużego młyna w Fruchniku. Ma więc gdzie mieszkać... A może warto bliżej zainteresować się machinacjami Fryderyka Staszewskiego?

STEFAN GOGOLEWSKI

Komu to potrzebne...

Kto będzie chodził w butach na drewnianych spodach? Na pytanie to trudno dać w tej chwili jakąś autorytatywną odpowiedź. Dość powiedzieć, że jedyna w kraju Fabryka Obuwia w Przemyślu, mająca zaspokoić krajowe zapotrzebowanie na drewniaki — posiada w swoich magazynach 50 tys. par butów, czekających na odbiorę.

Zakład ten, co produkować (w skali rocznej) 450 tys. par obuwia — tę wielkość produkcji osiągnął już w IV kwartale 1958 roku. W myśl ogólnych założeń miało się utrzymać w granicach wyżej podanych również w roku bieżącym, lecz produkcja spada nagłe do 220 tys. par.

Przyczyny tego stanu rzeczy — bardzo proste. Przede wszystkim brak odbiorcy. Zakłady hutnicze, która miały być głównym „poziemcem” drewniaków, urządzają się według własnego widzi mi się. Po pierwsze hutnicy w butach, pomijając przepisy bhp, pracują w butach na skórzanych spodach. Zresztą władze odpowiedzialne za bezpieczeństwo i higienę pracy tolerują to zjawisko. W wyniku tego produkcję fabryki musiano — jak się ostatnio dowiadujemy — jeszcze poważnie okroić, zmniejszając ilość par z 220 tys. na 170 tys.

Dla ratowania sytuacji Komitet Drobnej Wytwórczości sugerował zmianę asortymentu produkcji, w myśl czego przemyska fabryka mogłaby produkować sandały męskie i damskie, kozaczki dziecięce itp. Za takim częściowym przedstawieniem się fabryki przemawia wiele faktów. Przede wszystkim troska o utrzymanie ludzi, którzy dużym nakładem kosztów zostali przeszkoleni do pracy przy produkcji drewniaków. W tej chwili jednak sprawa ta nie została jeszcze zaktualizowana.

Dalsza produkcja drewniaków pozostaje wciąż pod dużym znakiem zapytania. Według wszelkich znaków na niebie i ziemi, już w II kwartale tego roku fabryka zmuszona będzie zrezygnować z ich produkcji. Skutki tego rzecz jasna odbiją się ujemnie na stanie gospodarczym przedsiębiorstwa. Przede wszystkim rezygnacja z dalszej produkcji drewniaków pociągnie za sobą niewykonanie planów co najmniej w granicach 6,5 mln zł, co, oczywiście, będzie rzutować nie tylko na ogólną sytuację fabryki, ale też na Wojewódzki Zarząd Przemysłu, w gestii którego leży przemyska fabryka.

(er)



Polscy Zespół Tańca pod kierownictwem prof. Papińskiego przygotował kilka nowych numerów w programie. Na zdjęciu: Obrazek taneczny „Ballada pod zielonym jaworem”.

Przedłużono termin zgłaszania się do Ochotniczych Hufców Pracy ZMS

ZMS i ZMW, chcąc stworzyć możliwości zatrudnienia młodzieży miast, miasteczek i przeludnionych wsi, która z braku odpowiednich kwalifikacji i możliwości zatrudnienia jest bez pracy — powołuje do życia Ochotnicze Hufce Pracy Związku Młodzieży Socjalistycznej.

OHP rozpoczyna prace przy zagospodarowaniu Bleszcza, budowie stacji towarowej w Medyce koło Przemyśla oraz wielu budowlach na Śląsku i w innych ośrodkach przemysłowych naszego kraju.

Młodzież zgłaszająca się do OHP ma możliwość zdobycia kwalifikacji zawodowych. Każdy uczestnik otrzymuje zakwaterowanie, wyżywienie oraz wynagrodzenie pieniężne. Zarobki uzależnione od wkładu pracy kształtować się będą na dość wysokim poziomie.

Chętni winni się zgłaszać do końca czerwca br. w Komitetach Powiatowych i Miejskich ZMS, w Zarządach Powiatowych ZMW oraz referatach zatrudnienia rad narodowych, gdzie można otrzymać bliższe dane.

Okruchy z piłkarskich boisk

PRAWA CZY LEWA

Dobiegła końca pierwsza połowa meczu Concordia — Stal Rzeszów. Zawodnik Knurowa Zgolik nagle okulił. Normalna rzecz. Rezerwowi Burek wchodzi na boisko, a Zgolik kieruje się do szatni, utykając na lewą nogę. W połowie drogi, albo z przemieszczenia jednej nogi, albo na skutek pomyłki, zaczął kuleć na prawą. Blisko szatni chromy nagle wyzdrowiał, szedł jak najprościej. Wizerkaniuk ze Stali przynajmniej nie udawał. No cóż, widać że piłkarskie stworzyły precedens do wymiany gracza, więc trenerzy korzystają z okazji. Tylko po co warunek, że boisko opuszcza naprawdę kontuzjowany zawodnik? W praktyce każdy gracz może udać potrübowanego, a sędzia nie dowiedzi, że jest inaczej. Trzeba będzie chyba zmienić surowy paragraf, bo już na początek okazał się niezłoty.

KIBICE, JAKICH MAŁO

Znami kibiców zaciekłych, fanatycznych i zrównoważonych. Nie znamy dotychczas rodzinnych. Oba gatunki jeżdżą na dalekie mecze, pierwsi dla całej drużyny, drudzy dla jednego zawodnika. Takich rodzinnych kibiców ma środowisko nasz rzeszowski Stal — Swierk. Jego rodzeństwo zjawia się na każdym meczu, rozgrywanym przez Stal na Śląsku. I nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby miła siostrzyzka Swierka nie mieszkała w Kłodzku, a dwaj bracia w Wrocławiu. Cała trójka: była również w Knurowie, do którego dojazd to zagmatwany problem.

Z bratem widzieli się nie więcej, jak trzy minuty po meczu. Zarus potem wyruszyli w daleką drogę. Doprawdy, kibice rodzinni zdumiewają wytrwałością i poświęceniem.

CZY TYLKO W PIERWSZEJ LIDZE?

W Mielcu kibice mówią często obecnie: Widzicie jak chwał Sztukę, a on u nas był tylko bramkarzem nr 2. Wszystko się zgadza. Sztuka narobił szumu wokół swojej osoby doskonałą formą w meczu Cracovia — Legia. Podniósł się głos, by bramkarza Cracovii zaliczyć do reprezentacji. Nie mamy nie przeciwko temu. Zawsze ceniliśmy Sztukę, jako dobrego fachowca w łapaniu pięk. Nie powoduje nami zazdrość, ani lokalny patriotyzm, kiedy mówimy między sobą, że jednak Mysiak jest lepszy od golkipera Cracovii, że jemu również należy się zaszczytne miejsce w hierarchii naszych bramkarzy. Jesteśmy więc z nim pewni, że gdyby Mysiak bronił w I lidze, tak-kawka o selekcjoneru spotrzełoby jego talent. Czy wobec tego II liga, to już nie nie znaczy i czy najlepszym należy szukać tylko w pierwszej?

GOSCIŃNOŚĆ KAPITANA

Piłkarze Stali Rzeszów żartują, że katowicki „Sport” ma zawsze przygotowane czołowniki nazwiska Winińskiego, Piłarskiego względnie Poświata, gdyż po każdym meczu wyróżniają tych zawodników. Co prawda w ubiegłym poniedziałek „Sport” odstąpił od tradycji, ale za to my wyróżniamy kapitana zespołu Stal za... gościnność. Popularny Jasło Winiński, bawiać przez chwilę w krownych w Bytomiu, nie omylił i zaprosił całej drużyny i kierownictwa Stal na doskonałą kawę, ciasto oraz pokaz telewizyjny. I chociaż nie pełnił honorów gospodarza domu, to jednak dał się poznać jako troskliwy i skrupulatny opiekun swoich kolegów. Wszystkim podawał, dogadzał i zachęcał. Szkoda tylko że czas nie pozwolił na ogólniejsze do końca sesji operetki „Domek trzech dziewcząt” — transmitowanej przez katowicką telewizję. (n. k.)

Początki filmu szerokoformatowego

Po kinie szerokoekranowym i panoramicznym oraz po tzw. cineramicie przyszedł czas na film szerokoformatowy.

Kino szerokoformatowe ma powstać w roku 1961 w Moskwie. Posiadając około 8.000 miejsc, będzie ono miało ekran, rozpościerający się od ściany do ściany i od podłogi do sufitu. Widz będzie miał możliwość pełnego udziału w tym, co się dzieje na ekranie, a jednocześnie z ekranu znikną owe 3 pasma, które obecnie tak bardzo przeszkadzają w cineramicie.

Jak donosi „Przemysłowo-Ekonomiczna Gazeta”, moskiewskie studio filmowe czyni już przygotowania do produkcji pierwszego pełnometrażowego filmu szerokoformatowego, a szereg nakładów współpracujących z Naukowo-Badawczym Instytutem Filmowym, przystąpiło do produkcji aparatury zdjęciowej oraz projekcyjnej i innych urządzeń związanych z produkcją filmów szerokoformatowych.



Sławny przed laty aktor filmowy, boiyszczekoblet Ramon Novarro nakręca film z Sophią Loren.

FOT — CAF



Krowie trojaczki

W gospodarstwie Marii Rydz w Kolbuszowej Dolnej w ubiegłym tygodniu przyszyły na świat krowie trojaczki.

Trojaczki oraz ich matka czują się dobrze. Opiekę nad nimi sprawuje lekarz weterynarii. Jest to pierwszy tego rodzaju wypadek zanotowany w powiecie kolbuszowskim.

ROBOTNICZA SPÓŁDZIELNIA ZAOPATRZENIA I ZBYTU w Sarzynie

ogłasza przetarg

na malowanie farbą olejną i klejową pomieszczeń w naszych placówkach handlowych (około 3.000 m²) na terenie osiedli robotniczych

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby fizyczne w zalakowanych kopertach w biurze Spółdzielni do dnia 25 kwietnia 1959 r. Komisyjne otwarcie kopert nastąpi w dniu 27. IV. 59 r. o godz. 10. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K-0893/1

HUTA STALOWA WOLA Przedsiębiorstwo Państwowe w Stalowej Woli

ogłasza przetarg

nieograniczony

na naprawę obuwia służbowego — skózanego tj. trzewików skórzanych i butów skórzanych z cholewami z materiałów własnych oferenta w ilości około 450 par rocznie.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty w zamkniętych kopertach z podaniem cen i terminów dostaw należy składać w Dziale Zaopatrzenia Technicznego Huty Stalowa Wola, pokój nr 115 do dnia 20 kwietnia 1959 r. (telefon wewn. Huty nr 283).

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 22 kwietnia 1959 r. o godz. 8. Huta Stalowa Wola zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K-0892/1

KOCHASZ żonę, dzieci? Kochasz swoich najbliższych?

Właśnie dlatego, że życie układa Ci się pomyślnie — bądź przewidujący! Grupowe ubezpieczenie rodzinne kosztuje kilka złotych miesięcznie a wspomaga Cię w najbardziej nieoczekiwanej sytuacji życiowej. Grupowe ubezpieczenia rodzinne mogą zawierać zakłady pracy jeśli 75 proc. ogółu pracowników podpisze deklarację zgody na ubezpieczenie.

Szczegółowych informacji udziela Wam inspektoraty powiatowe PAŃSTWOWEGO ZAKŁADU UBEZPIECZEŃ

SANOCA FABRYKA AUTOBUSÓW w Sanoku, ul. Lipińskiego 91, tel. 29

ogłasza przetarg

nieograniczony

na sprzedaż SAMOCHODU OSOBOWEGO marki „Skoda” typ 1101

Cena wywoławcza w przetargu I 22.500 zł

Termin przetargu I 15. V. 1959 r. godz. 10
Termin przetargu II 22. V. 1959 r. godz. 10
Termin przetargu III 29. V. 1959 r. godz. 10

Przetargi odbędą się w Dziale Zbytu pod w/w adresem. Warunki przetargu zgodne z „Monitorem Polskim” 56, poz. 353 z dnia 20. VII. 1957 r.

Wszelkich informacji na temat sprzedaży udziela kierownik Działu Zbytu.

Biorący udział w przetargu zobowiązani są złożyć wadium w kasie SFA w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej przetargu I najpóźniej na jeden dzień przed rozpoczęciem przetargu. K-0895/5

ZAKŁAD USŁUG RADIOTECHNICZNYCH Przedsiębiorstwo Państwowe Oddział w Rzeszowie ul. Asnyka nr 11, tel. 21-62

ogłasza przetarg ofertowy

na wykonanie urządzenia lokalu BOR w Brzozowie, blok DBOR, Rynek 1 mianowicie:

a) robót wykończeniowych — stolarskich
b) robót wykończeniowych — instalacji elektrycznej.

Oferty na całość robót lub na poszczególne prace w/g specjalności mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne. Bliższych informacji odnośnie zakresu robót udzieli Oddział ZUR w Rzeszowie. Termin składania ofert do 30. IV. 1959 r.

Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie w dniu 2. V. 1959 r. w lokalu ZUR — Rzeszów.

Równocześnie kierownictwo Oddziału ZUR w Rzeszowie zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K-0893/3

Pracownicy poszukiwani

TECHNIKA BUDOWLANEGO z kilkuletnią praktyką zatrudni natychmiast Prezydium MRN w Rzeszowie. Warunki pracy i płacy do omówienia w Wydz. Organiz.-Prawnym, Ratusz, I p. Nr 11. K-0892/2

ZESPÓŁ MUZYCZNY — 4 lub 5-osobowy zatrudni natychmiast Rzeszowskie Zakłady Gastronomiczne, Park Miejski, Śniadeczki, Bazar I w restauracji „Ogrodowa” Park Miejski. Warunki pracy i płacy do omówienia w Wydz. Organiz.-Prawnym, Ratusz, I p. Nr 11. K-0893/3

100 PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH (przede wszystkim kobiety) do wyrobu cegły przyjmą natychmiast Przemyskie Zakłady Terenowe Przemysłu Materiałów Budowlanych w Przemyślu, ul. Katedralna 5. Dla pracowników spoza terenu miasta Przemyśla zapewnią się bezpłatne zakwaterowanie w hotelu robotniczym. Wynagrodzenie zgodne z układem zbiorowym dla pracowników zatrudnionych w przemyśle terenowym ceramiki budowlanej. K-0865/3

Ogłoszenia drobne

Nauka

KORRESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje: Lublin, skrytka pocztowa 105. K-0604/15

Podziękowanie

Dr KOCZANOWI Mieczysławowi za uratowanie życia dzięki pomocy i przeprowadzonej operacji u mojego wnuka Łysko Mieczysław oraz za staranną nad nim opiekę serdecznie podziękowania składa — Łysko Józef, Nowosiółce Kozickie. Pg-0392/1

Lokale

INŻYNIER kobieta dobrze sytuowana poszukuje w Rzeszowie pokoju sublokatorskiego przy rodzinie. Oferty pisemne: Biuro Ogłoszeń — Rzeszów. G-0474/1

Różne

WAPNO palone, I gat., szybko lądujące się — dostarcza wagonowo Wapiennik — Markiewicz Eugeniusz i S-ka — Czajowice, p-ta Ojców, pow. Kraków. K-0875/2

INSPEKTORA ob. Pączka oraz innych funkcjonariuszy kontroli Ruchu Drogowego za obrazę słowną wyrządzoną im 22 ubm. — przesyłam. Ulak Franciszek, Rzeszów, ul. Szopena 43. G-0468/1

300 małżeńskich ofert zawiera Biuletyn Informacyjny Biura Matrymonialnego „Byrenka” Warszawa, Miodowa 12. Napisz: Trzeźwi 10 złotych znacznik. K-0807/10

Zguby

STRYKOWSKI Marian zam. w Szczecinie, ul. Poniatowskiego 47/4 zgubił potwierdzenie zgłoszenia do ewidencji motocykla marki „WFM” typ MO6 ze znakiem BR 72-82, nr silnika 93397, nr pozwolenia 43360. G-0475/1

MODUR Józef zam. Tarnów, ul. Ochreńsk 4/3 zgubił dowód ewidencji motocykla „SHL”-125 nr silnika 16628, nr ramy 23893 wydany przez ZRM w Tarnobrzegu. G-0473/1

Praca

POMOC do dziecka dojeżdżająca lub na stałe — pilnie potrzebna. Wiadomość: Rzeszów, Osiedle WSK, blok 36, mieszkańca 27. G-0469/1

TECHNIKA lub MAJSTRA BUDOWLANEGO, kwalifikowanego natychmiast zatrudni Spółdzielnia „Budowa” Nisko, ul. Sandomierska 20. Warunki do omówienia w Biurze Spółdzielni. Pg-0365/2

FRYZJERKĘ damską przyjmie natychmiast. Pagowska Bronisława, Deba — Osiedle, ul. Świerzczyńskiego 2/25. G-0471/1



Czwartek 16

KWIETNIA 1959 R.



Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 1, ul. 3 Maja 18



ul. Poniatowskiego 4



'Orbis' tel. 36-35



Państwowy Teatr im. W. Sienkiewicza



ZORZA (ul. 3 Maja) - Rzymskie wakacje (USA 1. 18) godz. 15.30, 17.30 i 19.40

Mewa (ul. Dąbrowskiego) - Dwie rywalki (radz. 1. 18) dodat. - Szkoła Konera

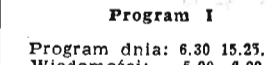
SWIT (ul. Langiewicza) - Czarujące istoty (franc. 1. 18) dodat. - Strzeżcie się bionicy

PRZODOWNIK (ul. Piłsudskiego) - Minuta zwierzeń (francus. 1. 18) dodat. - Czy wiecie, że...

WDK (ul. Okrzei 7) - Ostatni dzień lata (pol. 1. 18) dodat. - Śpiewa Yves Montand

SIRYZÓW - ODRODZENIE - Helena i mężczyźni (francus. 1. 18)

UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF



Gmach Prez. WRN hall - Wystawa Obrony Przeziwojotniczej

Radio

Program I Program dnia: 6.30 15.25. Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 8.00 13.55 16.00 19.00 21.00 23.00

Program II Program dnia: 7.40 15.05. Wiadomości: 5.30 6.30 7.30

„Areszt domowy“?

Lokatorom budynku nr 28 przy ul. Grottera, od kilku już lat nie jest dane zarywać spokoju. Podwórko, do którego przylega ta kamienica, zajmuje w całości warsztat mechaniczny Spółdzielni Pracy „Mechanik”.

Ostatnio do tych wszystkich „przyjemności” doszła nowa. Przed kilku tygodniami sprowadził się do tej kamienicy nowy lokator z Krakowa. Z miejsca też doszedł do przekonania, że mieszkańcy tego budynku korzystają z nadmiernych swobód.

Czekają na odpowiedź

Wieś Huta Gogołowska położona w górzystym terenie pow. strzyżowskiego oddalona jest od powiatowego miasta o 25 km.

Mieszkańcy gromady Gogołów, Huta Gogołowska, Glinik Górny już od 1954 r. czynią starania o uruchomienie linii autobusu PKS na trasie Tarnów, Brzostek, Klecie, Gogołów, Glinik Frysztak do Rzeszowa, względnie Jasio-Strzyżów przez Klecie i Gogołów.

wydstać się bramą na ul. Grottera. Drugie wyjście przez podwórze do bramy wjazdowej przy ul. Żeromskiego jest, jak już pisaliśmy wyżej odpowiednio zabarykadowane.

W Roku Słowackiego

W Wojewódzkim Domu Kultury w Rzeszowie zorganizowana została wystawa poświęcona twórczości wielkiego poety romantyzmu Juliusza Słowackiego.

Wystawa jest bardzo skromna. Obejmuje różne wydania dzieł poetyckich Słowackiego, szereg cennie wybranych cytatów charakterystycznych jego twórczości oraz kilka recenzji z wystawianych sztuk dramatycznych, ilustrowanych fotosami.

Przechodząc obok Woj. Domu Kultury warto wejść do sali wystawowej (parter) i poświęcić trochę czasu, na przypomnienie sobie człowieka, który swoją twórczością zapisał się złotym literami w historii literatury polskiej. (ms)

Na budowę szkół „Tysiąclecia”

Grono Nauczycielskie Szkoły Muzycznej w Rzeszowie wraz z uczniami chcą uczcić III Zjazd Partii i rocznicę 1 Maja zobowiązali się zorganizować 3 koncerty (w kwietniu i maju) przeznaczając całkowity dochód na budowę szkół Tysiąclecia.

Komitet Rodzicielski przy Szkole Muzycznej uchwalił przeznaczyć na budowę szkół kwotę 1.000 zł. Wzywając wszystkie komitety rodzicielskie w mieście Rzeszowie do podjęcia lańcucha zobowiązań na ten cel.

ZGUBIONO - ZNALEZIONO

W redakcji pokój nr 100 jest do odebrania Znalezionej wczoraj na placu Wolności pęk kluczy (6 szt.).

Odebrać tu można również pozostawioną w biurze „Motozbyt” kosmetykę, w której znajduje się recepta na nazwisko Gromek Andrzej.



Chór młodzieżowy szkoły specjalnej w Rzeszowie „grupa” doskonałych śpiewaków. Warto by więc przy organizowaniu imprez dla młodzieży wykorzystywać ten zgrany zespół.



Szachy zyskują coraz więcej amatorów. Na zdjęciu: Łącznościowcy rzeszowscy przy „partyce”.

Wybieramy zawód

Do końca roku szkolnego pozostaje wprawdzie jeszcze dwa i pół miesiąca, ale młodzież kończąca w br. 7 klasę szkoły podstawowej już teraz zastanawia się nad kierunkiem dalszej nauki - wybiera zawód.

Nauka w Technikum trwa pięć lat. Po ukończeniu szkoły i złożeniu egzaminu dojrzałości absolwent otrzymuje dyplom technika samochodowego i równocześnie średnie wykształcenie.

Szukamy narybku piłkarzkiego

Klub Sportowy „Stal” w Rzeszowie sekcja piłki nożnej ogłasza nabór młodych chłopców od lat 11 do trampkarzy.

SLADEM NASZEJ KRYTYKI

W związku z naszą notatką pt. „Tu nie ma miejsca na afisz”, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej - Wydział Gospodarki Komunalnej w Rzeszowie powiada, że sprawę rozlepienia afiszów omówiono specjalnie ze Spółdzielnią Inwalidów, która otrzymała polecenie nalepienia afiszów na wyznaczonych tablicach do czasu się stosuje.

Nasze zespoły „rozkręcają się”...

Zapewne pamiętacie drodzy Czytelnicy cyfrę 580-600 zachorowań dziennie na grype w ub. tygodniu w Rzeszowie. Informowały o tym bowiem „Nowiny”. Nie wiecie natomiast, że wśród tych 580 byłem i ja - wasz stary Oldboy.

jeszcze raz strzelać na bramkę z każdej pozycji. Konieczna jest także większa niż dotąd dokładność podań i lepsze, mądrejsze krycie zawodników.

W najbliższą niedzielę czekamy na nowe sukcesy naszych pupili. Wydać się, że Stal Mieście porafi pokonać Concordię, a rzeszowianie Naprzód Lipiny.

Komentarz Oldboy'a

Druga niespodzianka, to remis Legii w spotkaniu z Wawelem. I tu powiedziałem o okrągłej piłce w pełni się sprawdziło.

W lidze wojewódzkiej dużej miary niespodzianką była porażka Polonii w meczu z Wawelem. Ślanie wyszli na boisko tak pewnie swego zwycięstwa, że ani się spodziewali, jak ich przeciwnik prowadził już... 2:0. Tak, tak, piłka jest okrągła koledzy, i przed zawodami naprawdę trudno jest wpisywać na swoje konto (po stronie „ma”) choćby 1 pkt.

Na ukos POMYŁKA

Przy okazji służbowej podróży do Rzeszowa zwiędziłem „kawatek” waszego miasta”. W udrówkach swoich zapuściłem się aż na ulicę Dekerta... I tu właśnie zasłania fatalna pomyłka. Przekonany, że trafiłem na urzędową wystawę masyżu i narzędzi rolniczych zacząłem studiować konstrukcję dużych złotych młocarni.

Przerażony swą małą stęskliwością (pochodzę z Mielca) opuściłem szynki teren magazynów. Kompromitacja myślę - jako żywo. Złuty prowincjał stanął wobec wielkomięjskiego rozmachu i głowę stracił. Super nowoczesne magazyny dla maszyn urządzono tak zgrabnie pod gołym niebem brać za wystawę...

UWAGA!

Czytelniczka, której list. pt. „Szanowny Redaktorze” zamieściliśmy w numerze wczorajszym proszona jest o zgłoszenie się w redakcji, pokój nr 89 w sprawie znalezionego przez nią przedmiotu.

Brydż sportowy MISTRZOSTWA POLSKI PARAMI - TRWAJA

W dniu 12 bm. (niedziela) rozegrano w Jarosławiu przy udziale 12 brydżystów 1/8 eliminacji mistrzostw Polski. Do dalszych gier zakwalifikowały się następujące pary: 1) Drzewiński - Skolski (Start Przemysł) - 120 pkt, 2) Andrusiewicz - Gaska (Start Przemysł) - 113 pkt, 3) Wagnier - Wagner (JKS Jarosław) - 111 pkt.

Podobny turniej zorganizowano w dniu 13 bm. (poniedziałek) w Rzeszowie. Startowało 24 zawodników. A oto pary, które zakwalifikowały się do ćwierćfinałów: 1) Nieć - Burda (WDK Rzeszów) - 246 pkt, 2) Prędko - Drodzowicz (WRN Rzeszów) - 240 pkt, 3-4) Merklinger - Radziniak (WDK Rzeszów) - 230 pkt i Banas - Lachowicz (WRN Rzeszów) - 230 pkt, 5) Wasylun - Smela (WDK Rzeszów) - 227 pkt.

Advertisement for 'NOWINY RZESZOWSKIE' newspaper, including contact information for the editorial office and subscription rates.